

Sygn. akt I C 3141/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: Maksymilian Obrębski

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. ustala, że powódka przegrała proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 3141/20**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 listopada 2020 r. (data nadania przesyłki, k. 48) A. K., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 404.323,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia powództwa jako konsekwencja nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) w wysokości 450.000 zł indeksowany do CHF, a udzielony w dniu 7 lutego 2008 r. przez (...) Bank S.A., a obecnie (...) Spółka Akcyjna;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia powództwa (pозew, k. 3-20).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowieź na pozew, k. 60-105).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy z 30 stycznia 2024 r., k. 291).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. i Ł. K. poszukiwali środków na budowę domu jednorodzinnego na działce oznaczonej numerem (...) w D. przy ul. (...), która to działka stanowiła własność Ł. K. (wniosek o udzielenie planów finansowych z 21 grudnia 2008 r., k. 110-115). Małżonkowie odbyli kilka spotkań z przedstawicielem (...). Otrzymali informacje, iż nie posiadają zdolności kredytowej na kredyt złotowy. Otrzymali ofertę kredytu waloryzowanego kursem CHF, gdzie rata była niższa niż w kredycie złotowym. Małżonkowie byli informowani o ryzyku, wskazano, że waluta może wzrosnąć lub zmaleć na

wartości. W przeszłości małżonkowie nie zawierali umów o kredyt hipoteczny (zeznania powódki A. K., protokół k. 215-216, nagranie 00:03:49).

Do 2002 r. bank nie posiadał w swojej ofercie kredytów hipotecznych, czym odstawał od konkurencji, gdyż na rynku polskim kredyty hipoteczne, w tym waloryzowane, funkcjonowały wcześniej, zanim jeszcze (...) wdrożył je w ramach swojej oferty (między innymi oferował je już wcześniej bank (...)). Klienci zdążyli poznać już tego typu rozwiązania i cieszyły się one rosnącą popularnością. Wprowadzeniem oferty kredytów hipotecznych w tym waloryzowanych jako alternatywy dla kredytów złotych bank wypełnił tę lukę produktową w stosunku do swoich głównych konkurentów. Intencją (...) było też wyjście naprzeciw popytowi zgłaszanemu przez klientów, a związanego właśnie z kredytami waloryzowanymi (zeznania na piśmie złożone przez M. P. w sprawie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygn. XV 1270/20/MM , k. 191).

W trakcie wstępnej wizyty klienta w banku pracownik banku miał obowiązek jako pierwszej dokonać prezentacji oferty kredytu hipotecznego w złotych polskich, a dopiero na prośbę/żądanie klienta, po zakończeniu prezentacji kredytu złotowego, przejść do prezentacji oferty kredytu waloryzowanego kursem wskazanej przez klienta waluty obcej i przedstawić ją w sposób obiektywny, również poprzez porównanie z wcześniej prezentowanym kredytem złotowym. Klient mógł złożyć wniosek kredytowy, w którym to samodzielnie dokonywał wyboru poszczególnych parametrów kredytu tj. kwota, przeznaczenie, okres kredytowania, czy kredyt złotowy czy waloryzowany, a w przypadku waloryzowanego, klient samodzielnie określał też walutę waloryzacji. Tym samym klienci samodzielnie dokonywali wyboru rodzaju kredytu hipotecznego, a więc tego czy decydują się na kredyt złotowy, czy na kredyt waloryzowany kursem wybranej waluty obcej. Do wniosku kredytowego klient załączał komplet wymaganych przez Bank dokumentów. Złożenie wniosku kredytowego było darmowe i do niczego Klienta nie zobowiązywało. Bank domyślał analizy otrzymanego od klienta wniosku kredytowego z załącznikami. Dokonanie przez Bank analizy wniosku kredytowego było stwierdzone wydaniem decyzji kredytowej, która w przypadku akceptacji wniosku określała szczegółowo wszystkie parametry na których został przyznany Klientowi kredyt hipoteczny. Otrzymanie pozytywnej decyzji kredytowej w dalszym ciągu nie zobowiązywało Klienta do zaciągnięcia kredytu. Kolejnym etapem było przygotowanie przez bank projektu umowy kredytowej i przekazanie klientowi do zapoznania się z jej treścią. Po zapoznaniu się z umową kredytową, w przypadku braku uwag ze strony klienta, braku wniosku o negocjację jakichkolwiek parametrów/zapisów umowy, następowało podpisanie umowy w uzgodnionym terminie. Po podpisaniu umowy kredytowej klient miał prawo bezkosztowo (bez żadnych opłat) od niej odstąpić. W dalszej kolejności następowało ustanowienie przez klienta na rzecz banku prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu wynikających z treści zawartej umowy, a koniecznych do tego, aby bank mógł uruchomić (wyplacić) kredyt. Na tym etapie klient w dalszym ciągu miał prawo bezkosztowo (bez żadnych opłat) odstąpić od kredytu. Ostatni etap to uruchomienie (wyplata) kredytu przez Bank, co następowało tylko i wyłącznie na podstawie złożonej przez Klienta, pisemnej dyspozycji wypłaty kredytu w konkretnym, wybranym przez Klienta dniu (zeznania na piśmie złożone przez M. P. w sprawie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygn. XV 1270/20/MM , k. 191v-195, 199v-200, 202v).

W dniu 21 grudnia 2007 r. A. K. i Ł. K. złożyli wniosek o udzielenie planów finansowych, w którym zawnioskowali o kredyt na budowę domu jednorodzinnego w kwocie 450.000 zł, w walucie CHF, na okres 42 lat. W dacie wnioskowania o kredyt Ł. K. miał wykształcenie wyższe pracował na umowę o pracę jako urzędnik samorządowy na stanowisku podinspektora w Zarządanie Dróg Wojewódzkich w (...) za wynagrodzeniem w wysokości(...) zł netto miesięcznie. Z kolei A. K. posiadała ukończone studia licencjackie. Od 1 maja 2006 r. prowadziła własną działalność gospodarczą pod firmą (...) (sprzedaż detaliczna odzieży). Nie uzyskiwała dochodu. Małżonkowie posiadali zobowiązania finansowe w postaci kredytu firmowego w (...) na kwotę (...) zł (zaciągniętego na okres 3 lat, z ratą (...) zł miesięcznie), debetu formowego w (...) na kwotę (...)zł, karty kredytowej w (...) ((...) zł) , karty kredytowej w (...) ((...) zł), karty debetowej w(...) ((...) zł), karty kredytowej w (...) ((...)zł) oraz kredytu w (...) (zaciągniętego na okres 3 lat, z ratą (...) zł miesięcznie) (wniosek o udzielenie planów finansowych z 21 grudnia 2008 r., k. 110-115; zaświadczenie o zatrudnieniu Ł. K., k. 121; zaświadczenie o numerze identyfikacyjnym REGON dot. działalności gospodarczej (...) A. K., k. 119).

W dniu 4 lutego 2008 r. A. K. i Ł. K. otrzymali pozytywną decyzję kredytową (decyzja kredytowa z 4 lutego 2008 r., k. 122-124).

W dniu **7 lutego 2008 r.** Ł. K. i A. K. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF (dalej: Umowa). Na mocy ww. Umowy bank udzielił kredytu na budownictwo mieszkaniowe – budowę domu jednorodzinnego na działce oznaczonej numerem (...) w D. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1 i 1A Umowy).

Kwotę kredytu strony ustaliły na 450.000 zł, walutę waloryzacji określono na CHF, z okresem kredytowania wynoszącym 360 miesięcy (**§ 1 ust. 2, 3** i 4 Umowy). Zgodnie z § 1 ust. 3A Umowy, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 1 lutego 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 205.488,83 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Nadto wskazano, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z § 1 ust. 7 Umowy, prowizja wynosiła 0,80 % kwoty kredytu, tj. 3.600 zł. Z kolei opłata z tytułu przystąpienia do ubezpieczenia pomostowego w (...) S.A. ustanowionego zgodnie z § 3 ust. 6 Umowy: 0,20 %, tj. 900 zł (§ 1 ust. 7A Umowy).

Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy miało wynosić 3,76 %, zaś w okresie ubezpieczenia kredytu jego oprocentowanie miało ulec podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosić 5,26 %, a po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,50 p.p. nastąpić miało od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8 Umowy).

Jako prawne zabezpieczenia kredytu ustalono: hipotekę kaucyjną do kwoty (...) zł ustanowionej na nieruchomości określonej w § 2, przelew na rzecz (...) praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości, ubezpieczenie spłaty kredytu w (...). S.A. (§ 3 ust. 1, 2 i 6 Umowy w zw. z § 2 Umowy).

W § 5 ust. 1 Umowy strony ustaliły sposób wypłaty kredytu wskazując, że kwota kredytu 450.000 zł ma zostać przekazana na rachunek kredytobiorcy w czterech transzach w wysokości: 220.995 zł, 90.556 zł, 96.966 zł oraz 41.483 zł.

W § 8 Umowy strony ustaliły, że (...) pobiera od kredytobiorcy prowizję w wysokości określonej w § 1 ust. 7 i ust. 7A płatne jednorazowo w dniu uruchomienia kredytu.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej ustalonej w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Z kolei wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 30 stycznia 2008 r. wynoszącą 2,66 % powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1,10% (§ 9 ust. 1 i 2 Umowy).

Ustalenia w zakresie zmiany wysokości oprocentowania zostały opisane w § 9 ust. 3-10 Umowy.

Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 5 Umowy).

Stosownie do § 12 ust. 5 Umowy, wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Na mocy § 25 ust. 1 Umowy, integralną część Umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego hipotecznych dla osób fizycznych – (...), a kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem Umowy zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter.

W § 29 ust. 1 i 2 Umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca oświadczył również, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje (umowa nr (...) z 7 lutego 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, k. 22-26; Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...), k. 134-142).

A. K. starała się przeczytać umowę w całości. Nie wszystko było dla niej zrozumiałe, jednak o wątpliwości pytała przedstawiciela (zeznania powódki A. K., protokół k. 216, nagranie 00:10:53-00:11:12).

Kredyt w wysokości 450.000 zł został uruchomiony w 4 transzach:

- w dniu 12 lutego 2008 r. przekazano kwotę 220.995,01 zł, która została przeliczona przez bank na 100.110,99 CHF, po kursie 2,2075

- w dniu 4 września 2008 r. przekazano kwotę 90.556,01zł, która została przeliczona przez bank na 44.051,18 CHF, po kursie 2,0557

- w dniu 28 listopada 2008 r. przekazano kwotę 96.966 zł, która została przeliczona przez bank na 40.993,49 CHF, po kursie 2,3654

- w dniu 18 lutego 2009 r. przekazano kwotę 41.483 zł, która została przeliczona przez bank na 13.191,82 CHF, po kursie 3,1446.

Tym samym kwota kredytu 450.000 zł została przeliczona przez bank łącznie na 198.347,48 CHF (zaświadczenie (...) S.A. z 25 marca 2016 r., k. 31; harmonogram spłaty kredytu z 12 lutego 2008 r., k. 143; wnioski o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu, k. 44-151; opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 270-274).

Przyjmując, że kwota kredytu zostałaby przeliczona w dniu uruchomienia każdej transzy po kursie średnim NBP, kwota kredytu w wysokości 450.000 zł zostałaby przeliczona na 193.220,29 CHF (opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 271v).

Działalność gospodarcza A. K. była zarejestrowana w kredytowanej nieruchomości, jednak koszty kredytu nie były rozliczane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Nieruchomość nie była wynajmowana (zeznania powódki A. K., protokół k. 215, nagranie 00:04:31).

Ł. K. zmarł (...) r. (bezsporne).

A. K. nie rozważała spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie CHF (zeznania powódki A. K., protokół k. 216, nagranie 00:12:20).

Aneks z dnia 29 lutego 2016 r. do Umowy strony zgodnie oświadczyły, że w związku ze śmiercią Pana Ł. K. ulega zmianie treść preambuły Umowy Nr (...) z dnia 7 lutego 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...)w zakresie zmiany kredytobiorcy (aneks z 29 lutego 2016 r. do umowy nr (...) z 7 lutego 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...)waloryzowany kursem CHF, k. 29).

Aneksem z dnia 23 marca 2016 r. do Umowy strony zgodnie postanawiają, że w okresie kolejnych 6 rat, licząc od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności określonym w dotychczasowym harmonogramie spłat po zawarciu niniejszego aneksu (okres odroczenia spłaty), ustalone zostaje odroczenie w spłacie kapitału kredytu udzielonego na podstawie Umowy, co oznacza zawieszenie spłaty rat kapitałowych w okresie odroczenia spłaty. Ustalone odroczenie w spłacie kapitału kredytu nie powoduje zawieszenia spłaty rat odsetkowych w okresie odroczenia spłaty. Spłata rat kapitałowych rozpoczyna się po zakończeniu okresu odroczenia spłaty. Pierwsza rata kapitałowa płatna jest w dniu wskazanym w nowym harmonogramie spłat, o którym mowa w pkt 3, określającym również terminy i kwoty rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1, 2 i 5 ww. Aneksu) (aneks z 23 marca 2016 r. do umowy nr (...) z 7 lutego 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, k. 27-28).

A. K. sprzedała kredytowaną nieruchomość i w dniu 24 czerwca 2016 r. spłaciła w całości kredyt wraz z prowizją, odsetkami i innymi należnościami, udzielony na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 7 lutego 2008 r. (zaświadczenie (...) z 11 lipca 2016 r., k. 36; zaświadczenie (...) S.A. z 24 września 2020 r., k. 42).

Przyjmując, że przeliczenia świadczenia wynikającego z Umowy w oparciu o kurs waluty CHF dokonywane byłoby na podstawie kursów średnich CHF publikowanych przez NBP aktualnych na chwilę świadczenia tj. uruchomienia kredytu (dla wyrażenia kwoty kredytu w walucie CHF) i aktualnych na chwilę każdorazowej spłaty raty kredytu (dla przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych) przy oprocentowaniu wynikającym z umowy, na dzień 24 czerwca 2016 r. kredytobiorczyni odnotowałyby nadpłatę w wysokości 41.081,83 zł (opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 271v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach M. P. złożonych jako świadka na piśmie w dniu 25 sierpnia 2021 r. w sprawie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku w sprawie o sygn. XV C 1270/20/MM (kopia zeznań świadka M. P. w sprawie XV C 1270/20/MM, k. 191-203) w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Sąd miał na uwadze, iż strona powodowa w zakreślonym przez Sąd terminie nie zajęła stanowiska wobec ww. wniosku dowodowego, tym samym (zgodnie z zobowiązaniem przesłanym pełnomocnikowi powódki dnia 27 grudnia 2021 r., k. 205) Sąd przyjął, iż wyraża zgodę na załączenie w poczet materiału dowodowego zeznań na piśmie złożonych przez świadka w innej sprawie. Zeznania M. P. w innej sprawie zawierały informacje istotne dotyczące realizacji umów kredytowych denominowanych w CHF zawieranych w pozwanym banku, stosowane w nim procedury. Sąd zauważa przy tym, iż dokument ten zawiera jedynie odpowiedzi na pytania stron i nie zawierały treści samych pytań. Przedłożone zeznania nie miały jednak przesądzającego znaczenia dla ustaleń Sądu w niniejszej sprawie co do prawidłowości pouczenia powódki o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie oraz kosztach kredytu, albowiem M. P. nie brał udziału w zawieraniu spornej Umowy o kredyt.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powódki A. K. (protokół rozprawy, k. 214-216), w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W ocenie Sądu zeznania powódki dotyczące niespełnienia w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank, w tym braku należytego poinformowania o ryzyku walutowym, sposobie ustalania kursów przez bank itd. nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powódka została należycie poinformowana i posiadała pełną świadomość ryzyka walutowego oraz warunków oferowanego kredytu indeksowanego. Powódka w oparciu o otrzymane dane i posiadaną wiedzę dokonała własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydowała się na skorzystanie z kredytu waloryzowanego walutą CHF.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka M. P., dopuszczonych przez Sąd postanowieniem z dnia 20 września 2021 r. na okoliczności wskazane w punkcie III odpowiedzi na pozew (k. 62v), które postanowił odebrać na piśmie w trybie art. 271¹ k.p.c., z uwagi na cofnięcie ww. wniosku dowodowego przez pełnomocnika pozwanego (pismo procesowe pozwanego, k. 188-189).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z dnia 7 sierpnia 2023 r. (k. 231-238). Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia ta w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania.

W związku ze zgłoszonymi przez stronę pozwaną zarzutami do ww. opinii biegłego (pismo procesowe pozwanego z 20 września 2023 r., k. 256), Sąd postanowieniem z dnia 28 września 2023 r. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego celem odpowiedzi na pytania i ustosunkowania się do zarzutów zawartych w ww. piśmie pozwanego (postanowienie tut. Sądu z 28 września 2023 r., k. 261).

Biegły sądowy w opinii uzupełniającej z 10 listopada 2023 r. szczegółowo odniósł się do pytań i zarzutów sformułowanych w piśmie procesowym pozwanego, tj. zweryfikował wyliczenia z uwzględnieniem uzupełnienia akt sprawy o dokument potwierdzający rzeczywistą wysokość stóp procentowych dla danego okresu (opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 270-274).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 404.323,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia powództwa jako konsekwencja nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) w wysokości 450.000 zł indeksowany do CHF, a udzielony w dniu 7 lutego 2008 r. przez (...) Bank S.A., a obecnie (...) Spółka Akcyjna.

Strona powodowa wskazała, iż roszczenie swoje wywodzi z nieważności umowy stosownie do art. 58 § 1 i 3 k.c. mając na uwadze sprzeczność ustanowionego w klauzuli waloryzacyjnej sposobu naliczania odsetek z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 69 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy Prawo bankowe). Nadto powódka wskazała, że postanowienia umowy zawarte w § 1 ust. 1 oraz § 17 ust. 1 stanowią tzw. niedozwolone klauzule umowne, albowiem wykazują daleko idącą sprzeczność z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności z art. 385¹ § 1 k.c. Abuzywny charakter, zdaniem powódki, mają również klauzule znajdujące się w § 1 ust. 3 i 3A, § 15 ust. 5 i § 28 ust. 4 Umowy kredytu.

W pierwszej kolejności należy więc ocenić zasadność twierdzeń strony powodowej odnoszących się do nieważności przedmiotowej Umowy.

W ocenie Sądu, nie ma racji strona powodowa, iż umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych

w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. Kwotę kredytu w Umowie ustalono na 450.000 zł, zaś walutę waloryzacji na CHF i w efekcie w chwili wypłaty transz kredytu ich kwotę poddano waloryzacji do CHF, wyrażając ostatecznie saldo kredytu na kwotę 198.347,48 CHF (§ 1 ust. 2, 3 i 3A Umowy, k. 22; zaświadczenie mBank z 25 marca 2016 r., k. 31).

Strona powodowa nie wносиła przy tym, aby kwotę kredytu wypłacono we franku szwajcarskim. Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 9 ust. 3-10 Umowy, k. 23). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w Umowie takich postanowień nie domagali się również kredytobiorcy.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wskazać, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358¹ § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358¹ k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższy z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą

być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że A. K. i Ł. K. zawarli przedmiotową Umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis). Okoliczność, że powódka w dacie zawarcia umowy kredytu prowadziła działalność gospodarczą nie przesądza o braku posiadania przez nią statusu konsumenta. Koszty kredytu nie były bowiem rozliczane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Sama nieruchomość nie była też wynajmowana (zeznania powódki A. K., protokół k. 215, nagranie 00:04:31).

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd Sąd w tym składzie w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych

nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I Aca 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy ubiegający się o kredyt A. K. i Ł. K. zostali w sposób należyty poinformowani o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak i zawierania samej Umowy kredytowej zostali oni poinformowani m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym i tabelach kursowych (§ 29 Umowy, k. 26). Małżonkowie odbyli kilka spotkań z przedstawicielem (...). Byli informowani o ryzyku. Wskazano im, że waluta może wzrosnąć lub zmaleć na wartości (zeznania powódki A. K., protokół k. 215-216, nagranie 00:03:49). Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem kredytobiorców ciężącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu kredytobiorcy posiadali pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, jak również mieli świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań oraz tabel kursowych. Zostali też poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Na ważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. A. K. i Ł. K. zawierali Umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez powódkę klauzul. Zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym treść wniosku o udzielenie kredytu, a także treść samej Umowy (wniosek o udzielenie planów finansowych z 21 grudnia 2008 r., k. 110-115; § 29 Umowy, k. 26).

Podnoszone przez powódkę zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Pozwany bank nie miał jednak żadnego wpływu na wzrost kursu franka szwajcarskiego i z tego wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez powoda umowa jest nieważna.

Zdaniem Sądu, na ważność Umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytów jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. A. K. i Ł. K. zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (wniosek o udzielenie planów finansowych z 21 grudnia 2008 r., k. 110-115; § 29 Umowy, k. 26). Bank spełnił też względem małżonków wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne. Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytu przedstawiał kredytobiorcom np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorców o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, małżonkowie świadomie chcieli skorzystać z

oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważali korzyści płynące z zawartej umowy kredytu.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 1 ust. 1 (cel kredytu), § 1 ust. 3 (określenie waluty waloryzacji kredytu), § 1 ust. 3A (klauzula indeksacyjna), § 15 ust. 5 (prawo pobierania odsetek ustawowych od kwoty zadłużenia), § 17 ust. 1 (prawo wypowiedzenia umowy przez kredytobiorcę) oraz § 28 ust. 4 Umowy (uzasadnienie pozwu, k. 10) stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne).

Sąd zauważa, iż w § 15 ust. 5 Umowy – wbrew twierdzeniom strony powodowej – brak jest zapisów dotyczących stosowania bankowej tabeli kursów sprzedaży dla kredytów hipotecznych i rozliczania transakcji spłat kredytów stosownie do kursu sprzedaży po ich przeliczeniu według tabeli kursów walut obcych określonych w „Bankowej tabeli kursów walut”. Zgodnie z § 15 ust. 5 Umowy, od dnia złożenia w Sądzie wniosku o nadanie klauzuli wystawionemu przez (...) bankowemu tytułowi egzekucyjnemu/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności(...) z tytułu Umowy,(...) ma prawo pobierać odsetki ustawowe od całej kwoty zadłużenia tj. obejmującej kapitał, odsetki, prowizje, opłaty oraz inne należności należne (...). Z kolei w Umowie nie ma § 28 ust. 4 Umowy, na który powołuje się strona powodowa jako zawierający klauzulę abuzywną.

W tym miejscu należy jednak wskazać, iż w niniejszej sprawie strona powodowa domaga się zapłaty kwoty 404.323,90 zł jako konsekwencja nieważności Umowy o kredyt hipoteczny. Żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385¹ k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.), na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 2020 r. (sygn. akt III CZP 87/19, Legalis nr 2468020). Tym samym nawet w sytuacji uznania przez Sąd, że część postanowień umowy stanowi niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. nie prowadzi to stwierdzenia nieważności umowy.

Mając jednak na uwadze, iż strona powodowa powołała się na abuzywność ww. postanowień umownych Sąd dokonał również analizy kwestionowanych zapisów.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać Umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania, ustalone zostały w oparciu o preferencje powódki A. K. i Ł. K. (konsumentów), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu (wniosek o udzielenie planów finansowych z 21 grudnia 2008 r., k. 110-115). Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli A. K. i Ł. K., o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że małżonkowie K. chcieli uzyskać środki na finansowanie budowy domu jednorodzinnego i poszukiwali kredytu, który zapewniłby uzyskanie potrzebnej im kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone przez nich potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Co istotne, uzyskali oni informację, iż nie posiadają zdolności kredytowej na kredyt złotowy (zeznania powódki A. K., protokół k. 215-216, nagranie 00:03:49). Tym samym przyjęcie oferty kredytu waloryzowanego kursem CHF był jedyną możliwością uzyskania przez nich potrzebnych na budowę domu środków. Kształt zaproponowanych przez bank warunków umownych był więc zdeterminowany potrzebami małżonków świadomymi przez nich zgłoszonymi. Strona powodowa nie podnosiła też twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla nich nieodpowiednie w momencie zawierania Umowy.

Należy podkreślić, iż wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współzycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współzycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwie, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współzycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. A. K. i Ł. K. złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym,

ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz oprocentowania. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że Umowa, którą zawarli, narusza zasady współzycia społecznego czy też dobre obyczaje.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców.

Sąd zważył nadto, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczególności postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą, a stosowanie przez bank dyrektyw wyznaczania kursów walutowych i spreadu skutkowało tym, że nie mogły one zostać ustalone w sposób dowolny, lecz podążały za kursami NBP.

W niniejszej sprawie biegły sądowy H. D. wyliczył jaka byłaby wartość kwoty kredytu w wysokości 450.000 zł (wyplaconej w czterech transzach) przeliczona na CHF według kursu kupna CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. oraz przeliczona po kursie średnim NBP i oszacował, że przy przeliczeniu po kursach banku kwota kredytu została przeliczona na 198.347,48 CHF, zaś przy przeliczeniu po kursie średnim NBP wyniosłaby 193.220,29 CHF (opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 271v). Tym samym różnica w saldzie kwoty kredytu faktycznie wypłaconej kredytobiorcom, a saldem wyliczonym po kurie średnim NBP wynosiłaby **5.127,19 CHF** (198.347,48 CHF minus 193.220,29 CHF).

Powódka dokonała całkowitej spłaty kredytu w dniu 24 czerwca 2016 r. (opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 271v-274).

Biegły sądowy H. D. wyliczył również, iż przeliczając świadczenia wynikającego z Umowy w oparciu o kurs waluty CHF na podstawie kursów średnich CHF publikowanych przez NBP aktualnych na chwilę świadczenia tj. uruchomienia kredytu (dla wyrażenia kwoty kredytu w walucie CHF) i aktualnych na chwilę każdorazowej spłaty raty kredytu (dla przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych) przy oprocentowaniu wynikającym z umowy, na dzień 24 czerwca 2016 r. kredytobiorczyni odnotowałaby **nadpłatę w wysokości 41.081,83 zł** (opinia uzupełniająca H. D. biegłego sądowego z zakresu bankowości z 10 listopada 2023 r., k. 271v).

W ocenie Sądu z powyższego wynika, że zastosowany przez pozwanego bank kurs sprzedaży CHF/PLN pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku nie odbiegał w sposób istotny od kursów rynkowych a nawet od kursu średniego NBP, tym samym nie można uznać, że doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorczyni.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż strona powodowa nie wykazała, aby interes powódki jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania Umowy A. K. i Ł. K. znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powódka oceniła, że kredyt nie był dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została wraz z mężem poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Żądanie powódki, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie

strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powódkę kwot, pomimo że powódka zrealizowała cel umowy, tj. przez wiele lat korzystała z udostępnionego jej i jej mężowi kapitału i nabyła określony majątek, to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami indeksowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powódkę na rzecz pozwanego, na podstawie postanowień Umowy kredytu kwoty nie stanowiły świadczenia nienależnego. Uiszczane były na ważnej podstawie, a powódka zobowiązana była względem pozwanego banku. Sąd nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia nieważności umowy w całości lub w części oraz nie uznał kwestionowanych postanowień Umowy za niedozwolone, tym samym powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 §1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd, w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powódka przegrała proces w 100% i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk